

Pluj... nam w twarz, a my!

Felietony

Nadesłany przez: Marek Szewczyk

Przesłany: 1.12.2013, 10:26:49

Delegat na zjazd Polskiego Związku Jeździeckiego to osoba, która ma reprezentować poglądy i interesy ludzi, którzy go wybrali na tę funkcję, i sprawia, aby jeździectwo rozwijało się w dobrym kierunku. Ale to też osoba, której uczciwość i moralność powinna być chociaż na standardowym poziomie.

Czuje zażenowanie na myśl, że jestem członkiem środowiska, które na swojego reprezentanta wybiera człowieka, których tych standardów nie spełnia. Wstyd mi za reprezentantów tego OZJ-tu, którym nie przeszkadza, że taka osoba ich reprezentuje. A kiedy jeszcze ten osobnik wychodzi na mównicę i zaczyna pisać o „dobru konia”; to czuję się jakby mi ktoś napluł w twarz. Tyle, że on pluje w twarz wszystkim: delegatom, zarządowi PZJ, prezesowi PZJ, całemu naszemu środowisku. A my...? **Marek Szewczyk**